

Sygn. akt IV CSK 768/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko "F." Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 6 sierpnia 2015 r., sygn. akt I ACa 134/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2015 r., oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił jej powództwo przeciwko F. Spółce Akcyjnej w L. o zapłatę kwoty 80.418,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz orzekł o kosztach postępowania. Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że powódka domagała się naprawienia szkody wynikłej z niewykonania umowy przechowania jabłek przez poprzedniczkę prawną pozwanej - spółkę „T.”, która jednak wywiązała się należycie ze zobowiązania i nie odpowiada za szkodę spowodowaną największa od 160 lat powodzią, której nie mogła przewidzieć. Kiedy doszło do przerwania wałów, nie było już czasu i

możliwości wywiezienia jabłek. Sąd drugiej instancji podzielił to stanowisko. Podkreślił, że ostrzeżenia o zagrożeniu powodzią nie przewidywały przerwania wałów i wystąpienia nagłej i bardzo wysokiej fali powodziowej powodującej dwukrotne zalania. Podsiąkanie wałów powodziowych miało miejsce w poprzednich latach i nie zapowiadało takiej skali powodzi, jaka miała miejsca 21 maja 2010 r. Z tych przyczyn Sądy uznały, że pozwana nie odpowiada za szkodę spowodowaną powodzią, która była zdarzeniem losowym, nagłym i niespodziewanym, a jej skutkom nie można było zapobiec. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądy wskazały art. 354 k.c. i art. 355 § 2 k.c. oraz art. 835 k.c. przyjmując, że poprzedniczka prawna pozwanej wykonywała umowę przechowania z należytą starannością.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez bezpodstawne niezastosowanie art. 354 § 1 k.c., art. 355 § 2 k.c., art. 472 k.c. w zw. z art. 471 k.c., art. 835, art. 837 i art. 838 k.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła potrzebę przyjęcia jej skargi do rozpoznania przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to znaczy wystąpieniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego polegającego na potrzebie rozstrzygnięcia „czy wobec jednoznacznego charakteru wyżej przytoczonych przepisów prawa materialnego o zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej ze stosunku spornego stron, a także z uwagi na znaczny rozmiar szkodę poniesioną przez powódkę z przyczyn zupełnie przez nią niezawinionych, - przedmiotowa powódź, sygnalizowana ze znacznym wyprzedzeniem objawami naturalnymi i zapowiedziana ostrzeżeniami o charakterze administracyjnym w celu uprzedzenia o konieczności stosowania odpowiednich zabezpieczeń przed jej skutkami (w tym - dla poprzedniczki prawnej strony pozwanej poprzez obowiązek z art. 838 Kodeksu cywilnego) była przewidywalna?”

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także znajdzie zastosowanie przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których powstały wątpliwości. Zagadnienie to musi pozostawać w tego rodzaju związku z danym sporem, że udzielenie na nie odpowiedzi przez Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę merytorycznie będzie mieć wpływ na sposób jej rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 596/14, LEX nr 1678068). Zagadnienie nie może jednak mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102). Zagadnienie przytoczone przez skarżącą nie może więc zostać uznane za istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Analiza zgłoszonych wątpliwości wskazuje, że w istocie skarżąca podnosi wątpliwości w zakresie kwalifikacji prawnej poczynionych w sprawie ustaleń, które stara się przedstawić

w sposób odmienny od przyjętego przez oba Sądy. Tymczasem Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a sama skarżąca nie podnosi żadnych zarzutów formalnych wskazujących na usterki postępowania dowodowego, które mogłyby uzasadniać wątpliwości co do bazy faktycznej orzeczenia. Ocena musi być zatem przeprowadzana przy uwzględnieniu ustalenia, że rozmiary powodzi i skala istniejącego zagrożenia związana z prawdopodobieństwem przerwania wałów ochronnych była nie do przewidzenia.

W konsekwencji wskazane przez skarżącą podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiły. Okoliczności sprawy nie uprawniają do stwierdzenia, że zachodzą inne przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia.